

GAZETA KRAKOWSKA

№ 53.

Z KRAKOWA DNIA 3 LIPCA 1825 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 25 Czerwca.

Najjaśniejszy Cesarz i Król Dekretem Swym z dnia 15/13 Czerwca w Warszawie wydanym najlaskawiej mianować raczył JW. Kohnowskiego Radcę Stanu, Dyrektora Jeneralnego w Kommissyi Rządowej Przychodow i Skarbu, Prezesem Dyrekcyi Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Dekretem z dnia tegoż JW. Oebchelwita Senator Kasztelan, Członek Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Kurator Jeneralny Instytutów Naukowych w Królestwie Polskiem, wezwany został do zasiadania w Radzie Administracyney z głosem doradczym, tudzież w Ogólnem Zgromadzeniu Rady Stanu z głosem stanowczym.

Droga rocznica Ogłoszenia Królestwa Polskiego przypominająca Polakom Wielkość Łaski Ukochałego Monarchy, obchodzoną była d. 20 b. m. w Stolicy Królestwa Polskiego z iak największą uroczystością. Na polach pod Parysowem wystawiony był ołtarz, przy którym w obliczu Jego Cesarzewicowskiej Mości W. X. Konstantego, całego zgromadzonego woyska, tudzież licznego zebraney

publiczności płci oboiej, odprawiona była Msza Święta, po której Celebruiący JW. Arcy - Biskup Prymas Królestwa wśród huku dział zaintonował *Te Deum* wznosząc z obecnymi do przedwiecznego modły za iak naydłuższe i nayszczęśliwsze panowanie drogiego wszystkim Dobroczyncy i Ojca. Po skończonem nabożeństwie całe woysko przeciągnęło przed Naczelnym Wodzem. Z powodu uroczystości dnia tego, dane było w teatrze Narodowym bezpłatnie widowisko. Wieczorem miasto oświetlone zostało.

O POMNIKACH

PRZY DROGACH BITYCH.

W tych dniach ukończono robotę ustawienia żelaznego Pomnika za Pragą przy Trakcie Brzesko - Litewskim w połowie drugiej wersy od Rogatek Grochowskich, na pamiątkę budowy tegoż Traktu w długości mil 25½, który pomimo robót na innych traktach, drugie tyle wynoszących, przez ciąg dni roboczych tysiąca w roku 1820. 1821. 1822 i 1823 uskuteczniiony został. — Dnia 21 Maia b. r. JW. Minister Stanu Staszić w Imieniu JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego przy zwyczajnym obrzędzie i stosowney mowie, zaleył kamień wę-

gielny; zamurowana przytem została naprzód skrzynka cynkowa, zawierająca wewnątrz napisy oraz zbiór monet i medalów, powtórne naczynie szklanne, w którym zachowano protokół obrzędu. Pomnik ten ma formę Obeliska, którego wierzch wznosi się 41 stóp nad poziom drogi, przystęp formułą stopnie żelazne łańcuchami otoczone. — Odlwanie pomnika wykonano w fabrykach Rządowych, Samsonowskich, w wielkich sztukach, z których większe mają po 14 łokci długości, i 50 cetnarów wagi żelaza, cała zaś masa tegoż kruszcu użytego na Pomnik, wynosi cetnarów 485 i funtów 20, i ta stanowi największą część kosztu, który jednak do Skarbu się powraca, a w ogóle tenże koszt 20,000 zł: Pol: nie dochodzi; w porównaniu więc z pomnikami za granicą postawionemi, u nas nierównie jest oszczędniejszy. Na frontowej ścianie obeliska, ukazuje się rok MDCCCXXIII. i dziewięć wypukło-rzeźb w równych odstępach umieszczonych, to jest: Pierwsza od spodu wystawia widok WARSZAWY, piąta widok SIEDLEC, a ostatnia na wierzchu widok BRZESCIA LITEWSKIEGO, inne sześć pomiędzy temi trzema będące, wystawiają różne szynności przy budowie dróg wykonywane, oraz robotników mających rysy twarzy i ubiór charakterystyczny. — Na dwóch bocznych ścianach obeliska, widać tylko w wypukło-rzeźbach Herby Królestwa Polskiego, i medale na tęg samą pamiątkę wбите, na jednej z tychże ścian, jest napis Polski;

Z WOLI
ALEXANDRA I.
NAKŁADEM
NARODOWYM

DROGI
BRZESKIEY
STAY CLXXVIII.
Z GŁAZU UBIGO

a na drugiey dwa napisy Łacińskie, to jest: pierwszy na części wierzchniey

VIA
PETROPOLI-
TANA
A VARSAVIA
BRESTIUM
CLXXVIII. STAD.

Drugi na podstawie

IMP ALEX I.
P. F. V. A. CAES.
T. RUS. R. POL.

Co się tyczy medalow, ponieważ ich jest dwa, to jest: jeden z napisem Polskim, a drugi z Łacińskim, przeto na Pomniku cztery stronnice w wypukło-rzeźbie są wyobrażone:

Na pierwszej w około medalu
ZA ALEXANDRA I. CES. S. W. ROSS.
KROLA POLSK.

w środku

NAKŁADEM NARODOWYM
Z GŁAZU UBIGA
MDCCCXXIII.

Na drugiey w około medalu
OD WARSZAWY STAY CLXXVIII.
w środku na Termie

DROGA DO BRZESCIA.

Na trzeciey w około medalu
ALEX. I. P. F. V. CAES. AUG. IMP.
T. RUS. REG. POL. JUSSU.

w środku

AERE PUBLICO SILICE STRATA

Na czwartey w około medalu
A VARSAVIA STAD. CLXXVIII,
w środku pod figurą symboliczną
VIA BRESTIENSIS.

Każdy szczegół wspomnianego Pomnika, staraniem Dyrekcyi Jeneralney Drog i Mostów wystawionego, oddzielnie wylitografowany został, a cały zbiór formuie jeden poszyt.

Na tymże Trakcie pod Terespolem, przy granicy Królestwa Polskiego, taki sam obelisk stać będzie, i iuz go w fabrykach odiano.

Przy drodze zaś od Koła do Kalisza, wystawiony jest Pomnik z kamienia ciosowego, i ma napis:

po iedney stronie

IMP.

ALEXAND. I.

P. F. V. AUG.

CAES. T. RUS.

POL. REG.

VIA A KOŁO

KALISIUM.

SIL. STRATA

LXI. STAD.

po drug ey

Z WOLI

ALEXANDRA I.

NAKŁADEM

NARODOWYM

DROGI

OD KOŁA

DO KALISZA

STAY LXI.

Z GŁAZU UBITO

MDCCCXXIII.

Gdy wznoszenie Pomników jest dopełnieniem obowiązku względem potomnych, którym winniśmy ślad działań naszych zostawić, aby sprawiedliwie o nas sądzić byli w stanie, przeto słusznie wnosić można, że nikomu z tegoczesnych przedmiot niniejszy obciężnym być nie może.

Dnia 13 Czerwca 1825 r.

Dyrektor Jeneralny Dróg
i Mostów

Christiani.

RAPPORT RADY STANU

z działań Rządu od czasu ostatniego Seymu.

(Ciąg dalszy.)

WYDZIAŁ WEWNĘTRZNY.

H a n d e l.

Główny przedmiot zewnętrznego handlu zboże, żadnego prawie w tych latach nie znalazło odwytu. Wielu powierzaących spławowi do Gdańska, tego rodzaju zakupione zapasy, znaleźli się w tak trudnem położeniu: iż przedano ich towar przez publiczną licytacyją; a wartość produktu, nie zawsze wystarczyła na zaspokojenie kosztów spławu, składu i długiego oczekiwania.

Drzewa znaczną zakupiono ilość. Żelazo, cynk, potaż, skóry i wełna ucieerpiały na korzyściach, od zagranicznych urzędzeń; słabe więc stygnącemu obiegowi piemędzy przyniosły zasilenie. Pozostał jeden handel sąsiedzki z Państwem Rossyyskiem, jako wspólna korzyść ludow, jednemu berłu poddanych.

Ustały go urządzenia w roku 1822 ogłoszone, a wspólne dobro obydwóch krajow na widoku mające. W celu ich ścisłego wypełnienia, wydana instrukcyia przez Kommissyją Rządową Spraw Wewnętrznych, zapobiega, aby pod te dobrodziejstwa nie wciskały się zagraniczne towary, zuynią korzyści i obrzą systematu, w obydwóch krajach przyiętego; który do wzrotu krajowych fabryk wełnianych, znaczenie się przyczyni.

Raboty drogowe, po rozmaitych

punktach kraju prowadzone; wydatki na budowie Rządowe, pomoc dawana fabrycznym zakładom; to wszystko razem połączone, szczególnie w Woiewództwach, gdzie zakłady fabryczne bardziej się krzewią, utrzymuje życie wewnętrznego obrotu, który bez tych uśiłowañ, otrętwiałby zupełnie.

Jarmarki Warszawskie, po uchyleniu swobód, dawniej kupcom zagranicznym dozwolonych, zwróciły się do handlu wyrobków krajowych i zamieniły się na targ wszelkich gatunków wólny, mianowicie cienkiey.

Zakład splawu i budowy statków w Rybakach.

Zakład ten, służy do utrzymania korzystego na rzekach splawu statkami, Berlinki zwanemi. — Pracujący w nim krajowcy, usposabiają się do sztuki budowania statków. Użytki, jakie zakład tego rodzaju przynosi dla handlu, podają mu środki utrzymania się bez pomocy Rządu; a nadto: dochód z niego obracany jest na rozszerzenie zakładu.

Kommunikacye lądowe.

Zapowiedziana w przeszłym Raporcie zmiana szarwarku na opłatę pieniężną, wprowadzoną została postanowieniem Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości z końcem roku 1820; w przeciągu więc roku tego roboty około dróg dawnym jeszcze trybem prowadzone były. W roku 1821 opłata ta, zastosowana do dymów, z wyłączeniem Plebańskich, szkolnych, klasztornych i szpitalnych, przyniła:

na rok 1821	zł: 2,340.982.
— — 1822	— 2,387,770.
— — 1823	— 2,389,120.
[— — 1824	— 2,441,284.]

przyniosła ogółem zł: 9,559,156.

Summa ta użytą była na budowę dróg nowych, utrzymywanie dróg już zrobionych i opłacenie Administracyi.

Budowa dróg nowych.

Z nowym systematem co do funduszu, przyjęto nowy systemat co do porządku w budowaniu dróg; odstąpiono od roboty po rozmaitych punktach kraju rozpoczętej; przedsięwzięto wyrobienie naprzd na drogi bite tych traktów, które iako handlowe, dla komunikacyi wewnętrzney i z krajami ościennymi, są nayspotrzebniejsze. Idąc podług tego prawilla:

a) Ukończono w roku 1823 trakt Brzesko-Litewski, w przeciągu mil 25 sążni 1997.

b) Trakt Kalisko-Poznański wyprowadzono w przeciągu . . mil 21 sążni 38; tak, iż w roku bieżącym do Kalisza ukończony będzie.

c) Wyrobiono następnie na drogi bite, pierwsze stacye pocztowe na traktach pocztowych okolołstolicy, iako to:

do Piaseczna . . .	— 2 —	38f.
do Raszyna . . .	— 1 —	224f.
do Jęblonny . . .	— 2 —	—

tudzież rozmaite drogi okolo Warszawy i obrotu które ogółem czynią . . . — 4 — 976f.

d) Nakoniec ukończono rozpoczęte szarwarkami po Woiewództwach niektóre przeprawy i stacye dróg bitych, w przeciągu . . . — 10 — 163f.

Ogół więc dróg bitych z końcem r. 1824 wynosił mil 66 sążni 2653.

Drogi te opatrzone domami dla dróżników, konduktorów i strażników, oraz domkami mytowemi i rogatkami do poboru opłaty od przejeżdżających.

Oprócz dróg powyższych, wystawiono kosztem funduszu szarwarkowego większe mosty pod Kaliszem, Koninem, Łowiczem, Konarami, Łomżą, Krasnymstawem i Złotoryą.

Zakupiono i urządzono przy ulicy Nowy Świat dom na pomieszczenie Dyrekcji Jeneralney Dróg i Mostów.

W przecięciu kosztu budowy jednej mili drogi bitej, wynosiły dotychczas około 180,000 złp. Koszta te nie będą się zdawać wysokie, gdy się zważy: iż znaczna część dróg powyższych wykonana jest około Warszawy, lub w miejscach; gdzie trudne przeprawy wymagały sypania kosztownych grobel, iak pod Kołem, Kaliszem, Raszynem, Konarami, Woskrzeńcą, Bołmiem, Lubliem i t. d.

Dla przyspieszenia dalszej budowy dróg bitych, utworzono zapisy drogowe po 1000 zł: Pol: na funduszu szarwarkowym zabezpieczone, z prowizją 5 od 100 i umorzeniem w 20 latach. Niedostatek kapitałów, a ztąd przedsiębiorców, jest powodem: że dotychczas zapisów tych dopiero za sto tysięcy złotych tylko rozebrano.

Utrzymywanie dróg bitych.

Na kosztu utrzymywania dróg bitych, użyto funduszu.

W roku 1821 . . .	zł: 181,879 gr: —
— 1822 . . .	— 200,000 — —
— 1823 . . .	— 298,628 — 10.
— 1824 . . .	— 374,455 — 12.

Co wynosiło w przecięciu na rok 1824 około 11,000 zł: Pol: na milę.

Na zastąpienie wydatku tego zaprowadzoną jest na zasadzie powyższego Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości postanowienia, w miarę ukończenia każdej stacyi drogi bitej, opłata od przejeżdżających, i dochód z tego przez licytacyie publiczne dalerżawiony, uczynił:

W roku 1822 . . .	zł. 93,428 gr: —
— 1823 . . .	— 120,000 — —
— 1824 . . .	— 148,714 — 28

Nie był więc dostarczającym, na powyższe koszty utrzymywania i dozoru dróg bitych; z powodów:

- a) Ze drogi świeżo pokończone, wymagały początkowic większej liczby dróżników do równania kolei i więcej do sypania materiału.
- b) Ze niektóre drogi około Stolicy i po Wotewództwach, iako całkowitej stacyi nie obeymujące, żadney nie ulegają opłacie, muszą jednak byc dozorowane i utrzymywane.

Nakoniec wiadomo: że przejazd i używanie ciągle dróg bitych na tych tylko traktach rzeczywiście jest korzystnem i ustala się, które w całym swym przeciągu są wyrobione, zwiększenia przeto dochodu spodziewać się nie można na pojedynczych stacyach po kraju rozrzuconych; przeciwnie: na traktach Brzesko-Litewskim, dochód z opłaty myta corocznie wzrasta.

Oprócz dróżników, użytych do konserwacyi dróg tego rodzaju; przepisy osobnego Postanowieniem Xięcia Namieśnika, zabezpieczają dostatecznie porządek, ze strony przejeżdżających i mieszkańców w bliskości osiadłych.

Kosztu Administracyi.

Wydatek na opłatę Dyrekcji Jeneralney Dróg i Mostów, oraz całego korz

pusu Inżynierów drogowych, Drożników i Strażników, wynosił podług etatu :

W roku 1821 . . . zł: 232,649 gr: 23.
 — 1822 . . . — 285,962 — 5.
 — 1823 . . . — 299,727 — 15.
 — 1824 . . . — 351,364 — 23.

Koszta te od początku zaraz, musiały być tak znaczące, z powodu : że roboty po całym kraju na licznych punktach były rozrzucone: sprowadzeniu z zagranicy Technicy, drożcy płaceni być musieli; że przygotowanie projektów, rozmiarów i niwelacye dróg przyszłych większej liczby osób wymagało; wydatki ten jednak, w stosunku przybywających dróg powiększać się nie będzie, oprócz na drożników; użyci bowiem do budowy konduktorowie i inżynierzy, na état konserwacyi dróg, przechodzą.

Drogi średnie i boczne.

Dozwolone temże Postanowieniem Waszey Cesarsko - Królewskiej Mości, po dwa dni robocze z każdego dymu są ciągle używane, pod kierunkiem ogólnym Kommissyji Wojewódzkich i dozorem Wojtów Gmin, do naprawy i uporządkowania dróg ubocznych; tych utrzymanie i reparacye, w miarę możności prowadzone były.

Z Paryża d. 17 Czerwca.

Arcybiskup Paryżki miał d. 13 b. m. posłuchanie u Króla, i tej zaraz nocy w towarzystwie obu jeneralnych Wikarjuszów swoich pojechał do Włoch dla poratowania zdrowia.

Nauczyciel muzyki, P. Schunk, za usługi, które w czasie rewolucyi uczynił przez uratowanie od zaguby serc Ludwików XIII. i XIV. otrzymał od Króla Krzyż Legii honorowcy.

Zapewniają, iż Królowi podany został plan do zaprowadzenia we Francyi na taki sam sposób jak w Niderlandach osady dla ubogich.

Liczba cudzoziemców, którzy od niejakiego czasu do Paryża przyjeżdżają, tak jest znaczna, iż w jednym miesiącu opłaty rogatkowe do 1 mill: 200,000 Fr. doszły.

Na balu, który Xiążę Northumberland onegdaj w wieczór dał, znajdowali się wszyscy Pasłowie, Marszałkowie Francuzcy, obecni tu zagraniczni Xiążęta, i wiele znakomitych Dam. Delfin z swoją Małżonką i Xiężna Berry zaszczyliłi go swoją obecnością. Bal ten kosztować miał do półtora milliona franków. Na pierwszym stole, gdzie jedzono na srebrnym wyzłacanym serwisie, stała przepyszna porcelanowa waza, którą Xżę w podarunku od naszego Króla otrzymał. Jest nadzwyczaj wielka i przechodzi w piękności i bogactwie dotąd widziane. Malarz Leguai pracował nad nią lat 3 i malowanie wystawiającą Dyannę. Dziewięć pięknie przybranych sal były dla gości otwarte.

Na ostatnim balu Dworskim następujące osoby miały zaszczyt należeć do kontradansa z Xżną Berry: Xżę Northumberland, Hrabia i Hrabina Teck (Król Wirtembergski i Królowa) Xiężna Guiche, Xżę Esterhazy, Pani Pastoret, Pani Lauriston i P. Rothschild.

Złotnik Delfina, Faulconner, robi teraz z rozkazu Króla przepyszną srebrną wyzłacaną wazę przeznaczoną dla W. Sultana.

Wysłaniec Tunesański, Sidi-Mahmud, wybiera się ztąd do Londynu.

Onegdajszego nocy spaliło się tu 8

domów i stajnia z 36 koni. Jeden z siedlarzów utracił przez ten pożar 100,000 Fr. Ogień trwał 13 godzin.

Najnowsza poczta z Tuluzy przybyła o jeden dzień późnicy do Paryża, ponieważ człowiek, odwożący syna swojego do tutejszego liceum, na drodze do Orleanu paralizem tchnięty został; zasnął on w nocy zdrowy, a nazajutrz rano znaleźli go współpodróżni na boku wozu opartego bez duszy.

Przez dni 14 cały rynek Paryżki był w poruszeniu; z do 3000 przekupek, które w Dworskim języku nazywają Damami Halle, odprawiły niejako seym, która z nich ma być mówczynią podczas danyh dla Króla dwóch wielkich uczc. Wystawić sobie można wrzawę tyłu krzyczących kobiet nim ukończono obiór. Nakoniec Pani Badicon, mająca najmocniejszą głowę, baczysta i wyszlifowany język, otrzymała zwycięstwo.

Dziennik Handlowy zapewnia, iż najniższa klasa ludzi daleko mniej teraz ma ochoty do służby lokayskiej niż dawniej. Każdy z tej klasy ludzi woli żyć z pracy rąk niżeli służyć. — Dla tego wielkie dwory muszą teraz daleko drożey płacić swych służących niż po inne czasy.

Biskup Strazburgski, Tharin, powołany miał zostać na nauczyciela młodego Xięcia Bordeaux.

Z Madrytu d. 7 Czerwca.

Król bawi ciągle z rodziną swoją w zamku Aranjuez.

W dolinie Bustan pokazał się były officer korpusu Miony, nazwiskiem Menzo, na czele 50 zbójnych ludzi. Inna banda snuie się po Ariagonii.

Gazeta tuteysza zawiera wyniki z doniesień z Hawanny pod d. 17tym Kwietnia. Wyprawa, która d. 7 Lutego z wysp Kanaryjskich wypłynęła przybyła tam w dobrym stanie. Hiszpańska koraleta Aretusa zabrała dwa Kolumbijskie statki i do Hawanny przyprowadziła. Pod wyspami Filipińskimi (z kąd doniesienia do 5 Stycznia zasięgają) Królewska siła morską zabrała płynący z Peru bryg Kolumbijski o 18 działach. Dowódca morski w Hawannie przedsięwziął środki do zabezpieczenia brzegów Kuby przeciw rozbojom morskim. — W Kadykskiej handlowej Gazecie czytamy doniesienie z Meksyku pod d. 24 Marca, podług którego panuje w tym kraju wielka drogość; Europejskie towary, pierwszcy potrzeby, kosztują tam trzy razy więcej nad swą wartość. Dwa przeciwne sobie stronnictwa, Gringos (republikanów) i Gachupines (Roialistów) są w gotowości do spotkania się z sobą.

Dowiadujemy się z Kadyxu, że przybyli tam officerowie od naszego Peruwiańskiego woyska, odesłaniami zostali na nieograniczony czas do swych domów.

Z Londynu d. 10 Czerwca.

Wczoraj w pałacu St. James były wielkie pokoje z powodu rocznicy urodzin Króla, która zamiast 23 Kwietnia w tym dniu obchodzona była.

Ktoś wyrachował, iż dług narodowy Angielski (726 mill. funtów szterlingów) w dziesięciofuntowych notach bankowych zaważy 142,620 funtów; ciężar, który 30 ludzi zaledwo zdolaloby unieść.

Xzć Buckingham kupił w tych dniach za 32 gwincie najdawniejsze pismo o

Ameryce. Jest to list Kolumba pisany do Króla Hiszpańskiego, który oddawna miano za zgubiony, i nawet Robertson piszący Historię Ameryki nie znał go. Był po dwa razy drukowany; jeden raz bez położenia roku.

Wyspy Sandwichskie czynią wielki postęp w cywilizacji. Na wyspie Owa-hi znajduje się rafineria, która przedziwnego dostarcza cukru, i założono przedsiębiorstwo fabryki.

Komitet do zbierania składek na wsparcie Hiszpańskich i Włoskich wychodźców, przesłał przez swojego Sekretarza Bowring Jenerałowi Mina do Partsmutu, gdzie teraz dla poratowania zdrowia bawi, kosztowną szpadę, którą mu tenże wlicznem oddał zgromadzeniu.

Oba Wędrownicy Maier Denham i Porucznik Clapperton, którzy przed 4 laty przedsięwzięli podróż wewnątrz Afryki i dalej zapuścili się niżeli ich poprzednicy, szczęśliwie powrócili teraz do Anglii.

Xiążę Tarentu Marszałek Macdonald przybył z Francji do Southampton udając się do Szkocji.

P. O'Connel powrócił z Londynu do Dublina do 1 Czerwca i wiązdy jego wyrownywał wiązdom tryumfalnemu. Lud wyłożył konie i ciągnął go w powozie do miasta, a po obu stronach ulic powiewano chustkami i kapeluszami z okien. On zaś zachęcał lud do zgody i spokoyności, dodając iż życzenia jego (przypuszczenie Katolików do praw obywatelskich) nie zadługo spełniać zostaną.

Przed 8 dniami w Dublinie młoda kobieta nazwiskiem Bergan wpadła do kanału; zbiegło się wiele ludzi, ale nikt

nie odważył się ją ratować. Skoro przejeżdżający od huzarów officer dowiedział się co ten tłok ludzi oznaczał, wskoczył do wody i wyratował szczęśliwie Damę. Wybawicielem icy był syn P. Waltera Scott, sławnego w teraźniejszych czasach pisarza romansów.

Cesarz Brazylii wysłał Porucznika morskigo da Silva Beltrao do Francji i Anglii, dla poznania tamtejszych handlowo - okrętowych zakładów, w celu założenia podobnych w Brazylii.

Podług nadeszłego do Nowegojorku z Limy listu pod dniem 29 Stycznia, Ośwobodea Peru (Jenerał Bolivar) odebrał od Jenerała Sucre pod 31 Grudnia r. z. doniesienie o bezwarunkowem poddaniu się Jenerała Hiszpańskiego Olareta. A zatem, wygrywając warownią Callao, całe Peru jest z pod Hiszpańskiej władzy uwolnione.

Z Włoch d. 10 Czerwca.

Kardynał Rivarola powrócił niedawno z swej legacji Równy do Rzymu, dla złożenia, jak mówią Oycu S. aktów ukończonych badań względem wielu osób należących do tajnych towarzystw. Sądzą, iż będą na kary skazanemi, a potem przez Oycu S. ukarawieni.

Nadeszłe do Rzymu listy pod d. 15 Maja, potwierdzają morskie zwycięstwo Greków na przedporcie Modon. Grecy opanowali 7 Egipskich okrętów, i lud ich wycięli. O północy d. 12 Maja przed portem Navarin widzieć się dał okropny ogień i czuć się na morzu dało gwałtowne wstrząśnienie.

Parlament Rzeczypospolitej Jońskiej uchwalał swoją w 73 artykułach urządź w całym obwodzie swej Replicy duchowienstwo Greckie. Najwyższe duchowienstwo składa się z 4 Metropolitów (w Korfu, Cefalonii, Zante, i Santa Maura), jednego Arcybiskupa (w Cerigo), i dwóch Biskupów (w Paxo i Itace.)

DODATEK DO N^o 53. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 3 LIPCA 1825 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Wiednia d. 20 Czerwca.

J. C. W. Arcyksiążę Ferdynand. Następca tronu, powrócił tu onegdaj w towarzystwie swego Marszałka, C. K. Feldmarszałka Hr. Bellegarde, w pożądanym stanie zdrowia z Eudy, i wczoraj udał się do letniego zamku Schönbrunn.

Z Berlina d. 25 Czerwca.

NN. Królewicostwo Niderlandscy i Królowa Niderlandzka z swemi córkami odiechali zjad do Bruxelli.

J. K. W. Xzę Wilhelm Pruski (syn N. Króla) powrócił tu z przeglądu 3go korpusu wojska.

Z Londynu d. 14 Czerwca.

Onegdaj Lord Karcierz, Xzę Wellington i Hr. Münster mieli u Króla posłuch nie.

Dnia 10 zatwierdził Król 90 bilów parlamentowych. Pod rozważą Parlamentu znajduje się także teraz bil względem zachowania lepszego niż dotąd w Uniwersytetach Angielskich porządku.

Otworzone w Liverpulu podpisy na składkę srebrnego serwisu dla Ministra

Huskisson, który w izbie niższej mo w przeciw przypuszczeniu Katolików do praw obywatelskich, przyniosły 2870 Fs. (przez zło million Zip.)

Zebrani d. 25 z. m. w domu Xcia Buckingham w Londynie protestantcy P4rowie względem sprawy Katolików, uchwaliłi (w treści): 1) Jakkolwiek należy się wdzięczność rządowi za przedsięwzięte środki dla ulepszenia dobra Irlandyi, niezmieniają to jednak istotnego stanu Irlandyi dopóki Katolicy do praw obywatelskich przypuszczoneni nie będą; 2) Równość praw obywatelskich pomiędzy wszystkiemi obywatelami nie nadwiera ani konstytucyi, ani Kościoła protestanckiego, ani poboru dziesięcin; 3) Bez tej równości praw spodziewać się niemożna stałej spokojności i zupełnej narodowej jedności, która potrzebną jest dla ugruntowania wiekości W. Brytanii; 4) Czyliż nie jest przyzwoitą rzeczą w chwili spokojności wydać akt sprawiedliwości, który w wojnie narzucony nam być może? 5) Nakoniec zalecają podpisanie (pomiędzy kteremi znajduje się wielu Xiążąt, Margrabiów, Hrabów i

Lordów) Katolickiem swoim współmian-
kom stałość, umiarkowanie i zgodę, pro-
sząc ich, aby polegali na sprawiedliwości
swey sprawie i przychylności protestan-
ckich swych ziomek względem osią-
gnięcia należących im się praw.

D. 8 b. m. zgromadziło się w Du-
blinie 7000 Irlandzkich Katolików. Wy-
znaczono kommissyją z 21 członków,
dla rozpoznania: czyli bez naruszenia u-
staw krajowych nie można ustanowić nie-
ustającego wydziału do trudnienia się
sprawami Katolików i zbierania tak na-
zwanych katolickich składek. Mówcy
tego zgromadzenia naybardziej powsta-
wali przeciw Hr. Liwerpool. "Nay-
pierwszy Minister Anglii (rzekł P. O-
gorman) ogłosił was w pismach publi-
cznych jako buntowników. Oświadczył:
iż posłuszeństwo wasze jest tylko częst-
kowe. Ja orzekam to bydź naywiększym
fałszem, bo posłuszeństwo wasze jest bez
granic, a wasza rzetelność bez zmyły.
W naygorszych czasach i pod nayślabsze-
mi Rejentami byliście zawsze wiernymi
swojemu posłuszeństwu. Jeżeli twier-
dzenia Hr. Liwerpool utrzymani zo-
staną, tedy może w przeciągu roku nikt
niebędzie, pewnym stopy ziemi. Hr. Li-
werpool niemoże pozostać na polowie dro-
gi, lecz wy także nie pozostaniecie, &c.,
P. O'Connell zakończył swój głos wy-
krzykiem: "Irlandya będzie wielką,
sławną i wolną, tudzież pierwszym
kwiatem na lądzie, a brylantyn na mo-
rzach. Na propozycyją P. O'Connora o-
świadczyło jednomyślnością zgromadze-
nie: że Hr. Liwerpool jako nieprzyjaciel
wielkiej części królestwa nie jest go-
dzien stopnia pierwszego Ministra Wiel-
kiej Brytanii. Uchwalono razem adres
podjękować do PP. Braugham, Can-

ning (Ministra) i innych popieraczów bi-
tu za katolikami.

Lord Namiestnik Irlandyi cofnął ze
wszystkich powiatów ustawę przeciw
buntowi. w których jeszcze istniała.

Nadeszłe z wielu okolic wchodnich
Indyi od znających rzeczy officerów
Angielskich listy, tak smutny woysko-
wey naszej potęgi wystawiają stan, iż
przy przeciągnięciu się wojny z Birma-
nami lękać się kaze o nasze panowanie
w Indyach. W jedney z wsiow Dekan-
nu znaleziono przybite pismo, zapowia-
dające, iż rzeczona wojna jest począt-
kiem wybitcia się Indyiow z pod iurysma
Angielskiego.

Bogata wdowa po Bankierze Coutt
nazajutrz po przedstawieniu siebie u
Dworu dała ucztę, która przeszła 5000
Rs. kosztowała i znajdowało się na niej
kilku Xiążąt rodziny Królewskiej.

Gazeta Haitaska pod d. 3 Maja za-
wiera urzędowe doniesienie, iż kilku
Londyńskim kupcom udzielony został
przywilej na obrabianie kopalni came-
cznych.

LOTERYJA KRAIOWA.

W 144 Ciągnięciu dnia 30 Czerwca r.
b. w przytomności osób od Rządu do tego
wyznaczonych, wyciągnięte z koła zo-
stały Numera następujące:

74. 13. 51. 30. 26.

Przyszłe 145 Ciągnięcie dnia 6go Lip-
ca r. 1825 przypada.

U W I A D O M I E N I E.

Ogrodnik niemiecki, który tak przez
praktyczną naukę, iako też odytę dobrane
przez węgry część Niemiec (Wiedeń,
Berlin i Drezno) starał się w swoim za-
wodzie naydokładniej usposobić, co za-
świadczenia ulowidni, lubo zostaje
i-szcie w obowiązkach, ale pragnąc po-
lepszenia losu swiego, odesłał się Wy-
sokim Państwom do służby. Dokładnie-
szą o nim wiadomość do wzięść można
na Krakowskim przedmieściu Piasek
pod Nrem 91.

D O N I E S I E N I A.

W Imieniu Rządu Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

T R Y B U N A Ł

Pierwszej Instancji Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

wydał Wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w Domu Władz Sądowych, na Posiedzeniu Trybunału Pierwszej Instancji Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu Dnia Siódmego Czerwca we Wtorek. Tysiąc Ośmset Dwudziestego Piątego Roku.

Obecni.

Mąkowski Prezes.

Głuchowski, Assessor Zastępcza Sędziego.

Habowski Assessor.

Kuliczkowski Pisarz.

W. Habowski jako Kommissarz Massy upadłej Franciszka Buchelca, przedstawił potrzebę przedłużenia do sprawdzenia Wierzytelności, upływającego terminu który przez Syndyków Listami oznaczony był, a to z powodu znajdowania się Wierzycieli za granicą, do których wiadomości otwarcie upadłości, w tak krótkim czasie przeciągu dożyć nie mogło.

T R Y B U N A Ł

przychylając się do takowego przedstawienia, w myśl Art: 95 Kod: Handl: Księgi III. Termin do weryfikacji Wierzytelności do dnia piętnastego Lipca Roku bieżącego przedłuża. i Wyrok ten w myśl dalszego Art: 76, tudzież Art: 683 Kod: Post: Sąd: w Gazecie Krakowskiej trzykrotnie umieszczyć poleca:

(podpisano) Mąkowski. Kuliczkowski, Pisarz.

Zlecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom, od którychby się tego domagano aby Wyrok niniejszy wyeksekwowali Prokuratorom, aby tego dopilnowali. Komendantom i Urzędnikom siły Zbrojnej, aby w razie potrzeby, gdy o to prawnie wezwanemi będą, pomocy dodali. (podp:) Mąkowski. Kuliczkowski Pisarz.

Zgodność niniejszego Głównego Wyciągu z Wyrokiem Oryginalnym świadczą:

Kuliczkowski, Pisarz Tryb:

Pisarz Trybunału I. Inst: Miast: Wol: Krakowa i Jego Okręgu, podaje do publicznej wiadomości, iż Dobra Wios Brzezi Szlacheckie w Parafii Bolechowskiej Gminie III. Okręgowy Moduica w Okręgu Miasta Krakowa położone, Marwan z Bieleńskich Hrabiny Bobrowskiej, Jana Kantego Hrabiego Bobrowskiego Malzonki własne, przez publiczną licytacyją sprzedane zostaną, a to z mocy Wyroku Sądu Wolno Sądowego Państwa Bawon w Królestwie Pruskim, między Fryderykiem Szymonem z jednej, a J. J. K. Hrabią Bobrowskim z drugiej strony dnia 19 Kwietnia 1808 r. o sumę 1487 Talarów 10 d. g. z procentami zapadłymi, przez Wyroki Sądów Miasta Wolnego, Krakowa, a. Wys: Tryb: Iszej Instancji d. 4 Lipca 1822 b. d. 5 Lutego 1823. Wyrok: Sądu Appell: c. d. 22 Lipca 1823. d. 1. 13 Lutego 1823. e. Sądu Najwyższego d. 19 Lutego 1824 r. do eksekucji w kraju tutejszym upoważnione. Sumę tę kasalną 1487 Talar: Pruskich 10 d. g. z procentem 5 od 100 od 26 Września 1807 r. zasądzonego na dobrach rzeczonych Brzezi Intabulowanego, następać z mocy Wyroków Wysok:

Trybunału I. Inst. M. W. Krakowa między P. Fryderykiem Satorvm, a Maryanną Hrabinią Bobrowską f. d. 10 Kwietnia 1824. g. Wysokiego Sądu Apellacy: d. 31 Maja 1825 zgodnie zapadłych. Exekucyi przeciw Maryannie Hrabinie Bobrowskiej z Dóbr Brzezine miejsce dających Cenę, warunki i Dozórę ustanawiających, a to na satysfakcycią summy kapitalney 1487 Tal: Prus: 10 d gr. z procentem od 26 Września 1807 r. 5 od 100 i kosztami wszelkimi równemi po potrąceniu kwot: a. 1000 Złp. drogą Exekucyi. b. 6000 Złp. od JW. Maryanny Bobrowskiej na rachunek procentów odebranych. — Warunki Licytacyi Sądowej zatwierdzone są następujące:

- 1) Pretendent złoży 7000 Złp. to jest jedną dziesiątą część ceny ustanowionej w monecie Polskiej Siebraey Courant tytułem Vadvi.
- 2) Nabywca najwięcej dającej złoży z szacunku wylicytowanego summy 1000 talarów czyli 6000 Zł. w Pruskim Kurancie do rąk poprzedzającego sprzedaż Wierzyciela na rachunek jego pretensyi, a to w dni trzy po licytacyi, i agio na monecie Pruskiej potrąci sobie.
- 3) Podatki jeżeli się jakowe zaległe od lat dwóch okażą, te również z szacunku zapłacić winien.
- 4) Potrącające upłaty w Warunkach 1. 2. 3. umieszczone złoży nabywca w dniach 14ciu po licytacyi uzupełniającą ilość do wyrównania 1/4 części szacunku do Depozytu Sądowego.
- 5) Resztę szacunku wypłaci nabywca stosownie do Wyroku klasyfikacyi Wierzycielom użytecznie umieszczonym, lub oileby przypało Własności wywłaszczoney.

Cena pierwszego wywołania jest w Summie 70,000 Zł. w w monecie Siebraey Polskiej grubey Courant.

Termina do licytacyi są następujące:

Pierwszy dnia 6go Września 1825 r.

Drugi dnia 7go Października 1825 r.

Trzeci dnia 8go Listopada 1825 r.

Na pierwszym jednakże terminie może nastąpić przysądzenie stanowcze.

Wzywają się przeto wszyscy Pretendenci na powyższe terminy.

Wzywają się zarazem wszyscy Wierzyciele hipoteczni i Osoby Prawa rzeczowego mające, aby p. d. prekluzyą na terminie pierwszym licytacyi złożyli na Audyencyi Trybunału tytuły swych Wierzytelności i Praw przez Adwokatów produkować je mających.

W Krakowie d. 28 Czerwca 1825 roku.

Kulczkowski, Pisarz.

W pomieszkaniu Wgo Adama Leśniewskiego przy Kanonney Ulicy pod Nrem 174 w Krakowie, są złożone do sprzedania trzy garnce, iako to:

- 1) Garniec duży miedziany dobry, prawie jak nowy, z dwiema otworami, w środku patyna, krzyż z łańcuchem, blat z ch. czykajki do zawierania garnca, szrubą mosiężną i Korbeczka żelazna, z dwiema szrubami i kulkami mosiężnymi i pokrywą Konik zwaną.
- 2) Garniec mniejszy miedziany, takiemy samey miedzi jak powyższy, z pokrywą n. d. stawką i Wężem dużym, oraz szrubą.
- 3) Garniec Wygrzywacz, miedzi takiemy jak wyżej z wężem dużym, i wszyscyściami do niego, należącemi rekwizytami.
- 4) Reszta Rekwizytów, iako to: parnica z trąbą miedzianą, rurnice, kufy, zaciernice, konwie, i t. d. niemniej żelaznych, ruscy, blaszki do luftów i pieców, na gruncie w Wsi Dąbzdowie, w Okręgu Wot. Miasta Krakowa sytuowanej, każdego czasu do widzenia i sprzedania znajdując się.